

W SZKOLE ŚWIĘTEJ SIOSTRY FAUSTYNY



MIŁOSIERDZIE JAK ... ŹRÓDŁO

Objasniając znaczenie miłosierdzia, Jezus pragnie, aby ono było przez nas jak najlepiej rozumiane. Dlatego chętnie odwołuje się do elementu wody, którą dostrzegamy w obrazach morza, źródła, źródła, źródła i krynicy. To są ulubione obrazy Jezusa. Są też dobrze nam znane, a to z kolei pozwala uchwycić istotę rzeczy, to, co najważniejsze w Bożym miłosierdziu. Morze to wielki, zamknięty akwen, charakteryzujący się bezkresną przestrzenią i głębią. *Żródło miłosierdzia* wchłania w siebie całą ludzką nędzę i grzechy. Przeciwnieństwem morza jest źródło, źródło i krynica. Tu wody nie są stojące, lecz biegające; mówimy o biegu rzeki. Te trzy określenia wskazują na wodę, która „rodzi się”, wytryska z określonego miejsca i płynie. Płynie nieustannie, zamieniając się w strumyk, potok, rzekę. Tak jest ze źródłami na stokach Baraniej Góry, które dają początek potokom Czarnej i Białej Wisłki, a te z kolei w dalszym biegu łączą się i tworzą Wisłę – największą rzekę w Polsce, nazywaną królową rzek polskich.

Czym jest źródło, czym źródło i krynica? W „Słowniku współczesnego języka polskiego” czytamy, że w podstawowym znaczeniu **źródło** to miejsce wydostawania się z głębi ziemi wody; początek cieku wodnego: Źródło rzeki. Źródła mineralne. Czyste, kryształowe źródło. Ciepłe, skalne źródła. Źródło wytryska, bije. Do źródła można podejść, napić się, obmyć. Woda jest zawsze świeża, chłodna, orzeźwiająca. Nawet kiedy zostanie zmaconą, po chwili znów staje się czysta. Z kolei **źródło** i **krynica** to słowa, którymi poetycko, podniosło wyrażamy się o źródle: *Napić się wody ze źródła. Wyłączać zdroje lez. Zdroń czystej wody, strumień. Woda z krynicy. Krynica mądrości, enót.*

Źródło miłosierdzia

Z powyższych trzech określeń występujących w „Dzienniku” św. Faustyny i odnoszących się do miłosierdzia, uwzględnimy tylko pierwsze. Ono najczęściej pojawia się w wypowiedziach Jezusa. Przede wszystkim Jezus nie poprzestaje na samym porównaniu miłosierdzia do źródła, gdy mówi *źródło miłosierdzia lub źródło miłosierdzia Mojego*, a resztę mamy zrozumieć z pomocą naszej wyobraźni. Jezus sam wskazuje na bogactwo swych wypowiedzi. W odniesieniu do nich należy najpierw zapytać, gdzie znajduje się źródło miłosierdzia? Są dwa miejsca, na które Jezus wskazuje. Pierwsze to Jego rany: *Ze wszystkich ran Moich jak ze strumienia płynie miłosierdzie dla dusz* (Dz. 1190). W pieśniach Sługi Pańskiego, które proroczo obrazują mękę Chrystusa, przedstawione jest Jego poranienie ciała: *Podamę grzebiem mój bijącym i polickim moje rwącym Mi brode. Nie zastoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem* (Iz 50,6; por. Mt 26,67). Złwaszcza Czwarta pieśń (Iz 53,1-10) odsłania wyniszczenie Jego ciała: *Nie miał On wdzięku ani też blasku, aby na Niego popatrzeć, ani wyglądu, by się nam podobał... przebył za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła nań chłosta zabawiana dla nas, a w Jego ranach jest nasze zdrowie.* W „Koronce do ran Pana Jezusa” prosimy: *O mój Jezu, przebaczenia i miłosierdzia przez zasługi Twoich świętych ran.* Choć całe poranione ciało Jezusa jest źródłem miłosierdzia, to jednak najważniejszym, centralnym miejscem jest Jego serce: *Rana serca Mojego jest źródłem niezgłębionego miłosierdzia* (Dz. 1190). Jego przebite i otwarte serce: *Otworzyłem swe serce jako żywe źródło miłosierdzia* (Dz. 1520). Do św. Faustyny prosimo: *Dla ciebie pozwoliłem otworzyć włócznie najświętsze serce swoje i otworzyłem ci źródło miłosierdzia* (Dz. 1485).

Drugim miejscem źródła miłosierdzia jest sakrament spowiedzi świętej: *Kiedy przystępujesz do spowiedzi świętej, do tego źródła miłosierdzia Mojego, zawsze spływa na twoją duszę Moja krew i woda* (Dz. 1602); ta sama *Krew i Woda, która wytrysnęła z Serca Jezusowego, jako zdroj miłosierdzia dla nas* (Dz. 187).

Dla kogo jest źródło miłosierdzia i co ono daje? Przede wszystkim jest dla samej Apostołki Miłosierdzia Bożego. Ona sama musi go doświadczać, by mogła je zrozumieć i w całej pełni nim żyć. Jezus nakazuje św. Faustynie: *Przychodź do źródła miłosierdzia* (Dz. 1486), a nawet zwraca uwagę, że nie może się to dziać sporadycznie: *Przychodź często do tego źródła miłosierdzia* (Dz. 1487). Szczególny akcent kładzie na godzinę trzecią, w której Jego serce zostało na oścież otwarte dla wszelkiej duszy (Dz. 1572). Następnie źródło miłosierdzia jest dla całej ludzkości nie mającej spokoju: *Nie zagna ludzkość spokoju, dopóki nie zwróci się do źródła miłosierdzia Mojego* (Dz. 699); jest bez wyjątku dla wszystkich: *Zdroj miłosierdzia Mojego został otwarty na oścież włócznie na krzyżu dla wszystkich dusz – nikogo nie wyłączyłem* (Dz. 1182). Wyjątkową wartość przedstawia źródło miłosierdzia dla jednego rodzaju dusz. To są dusze zemdlone. Wobec nich Jezus wyznacza św. Faustynie specjalną misję: *Bądźciez przebiegac świat cały i sprowadzać bieżące dusze zemdlone do źródła miłosierdzia Mojego* (Dz. 206). Na podobieństwo ewangelicznego Samarytanina, który pochylił się nad ranym i do tego pól umarłym, opatrzył mu rany, zawiózł do gospody i zapewnił właściwe warunki do powrotu do zdrowia (Łk 10,30-35), św. Faustyna ma zatroszczyć się o dusze zemdlone, osłabłe, wycieńczone, można powiedzieć na pół umarłe. Ma je doprowadzić do miłosierdnego Zbawiciela, który daje cudowną obietnicę: *Ja je ulecę i wzmocnię* (Dz. 206). Ale też inne dusze same powinny przychodzić do źródła miłosierdzia, na co zwraca uwagę Jezus: *Podaję ludziom naczynie, z którym mają przychodzić po laski do źródła miłosierdzia* (Dz. 327). Dusze powinny uciekać się do źródła miłosierdzia póki dają jest im czas. Mają korzystać z *Krwi i Wody, która dla nich wytrysła* (Dz. 848).

Co jest szczególnie cennym bogactwem źródła miłosierdzia? Jest nim laska, nie jedna, lecz wie-

le i różnego rodzaju, skoro Jezus zapewnia: *Z tego źródła tryskają wszelkie laski dla dusz* (Dz. 1190). Nie ma żadnych ograniczeń ani co do ich ilości, ani co do jakości. Chodzi o wszelkie laski możliwe, dowolne. Jezus zapewnia o tym także św. Faustynie: *Nie odmówię żadnej duszy naczynie, którą wprowadzisz do źródła miłosierdzia Mojego* (Dz. 1209). Jak woda źródłana orzeźwia, tak przez te wszelkie laski źródła miłosierdzia *uszlachetnia* każdą duszę (Dz.1602).

W jaki sposób zapewnić sobie dostęp do nieprzebranych bogactw, jakie posiada źródło miłosierdzia? Przy naturalnych źródłach i źródłkach, jakie niekiedy spotykamy, znajduję się jakieś naczynie, najczęściej garnuszek, ułatwiający zaczerpnięcie wody. Podobnie jest przy źródle miłosierdzia: musimy mieć naczynie, i mamy je, bo sam Jezus je daje: *Podaję ludziom naczynie, z którym mają przychodzić po laski do źródła miłosierdzia. Tym naczyniem jest ten obraz z podpisem: Jezu, ufam Tobie* (Dz. 327). Jak brak oliwy w lampach panien nieroztropnych, a właściwie *głupich* (od gr. *moros*=łepo, głupi, niedorzeczny, dumy; tak przetłumaczył ks. J. Wujek) uniemożliwił im wejście na ucztę weselną (Mt 25,1-12), tak brak naczynia ufności ogranicza czy wręcz pozbawia lask ze źródła miłosierdzia. Jezus mówi do św. Faustyny: *Przychodź i czerp laski z tego źródła naczyniem ufności* (Dz. 1485), *czerp naczyniem ufności, cokolwiek ci potrzeba* (Dz. 1487). Więcej, dla Jezusa to naczynie jest najważniejsze, a – wiemy to z codziennego życia – że im naczynie większe tym pojemniejsze: *Powiedz duszom, że z tego źródła miłosierdzia dusze czerpią laski jedynie naczyniem ufności. Jeżeli ufnosć będzie wielka, hojności Mojej nie ma granic* (Dz. 1602). Papież Franciszek, który zachęcił nas do głębszej refleksji nad tajemnicą miłosierdzia, dopowiada: *Z serca Przenajświętszej Trójcy, z nieprzeniknionych głębokości tajemnicy Boga wytryska i nieprzerwanie płynie wielka rzeka miłosierdzia. To źródło nigdy się nie może wyczerpać, bez względu na to, jak wielu do niego przyjdzie. Za każdym razem, gdy ktoś będzie go potrzebował, będzie mógł do niego przystąpić, ponieważ miłosierdzie Boga nie ma końca. Jak są nieprzeniknione głębokości tajemnicy, którą w sobie zawiera, tak jest niewyczerpane bogactwo, które od niej pochodzi* (Bulla „Misericordiae vultus”, 25).